

**Sygn. akt VIII Gz 37/18**

## POSTANOWIENIE

Dnia 1 marca 2018 r.

**Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy**

w następującym składzie:

Przewodniczący SSO Elżbieta Kala (spr.)

Sędziowie: SSO Wiesław Łukaszewski

SSO Artur Fornal

po rozpoznaniu w dniu 1 marca 2018 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **J. S.**

przeciwko **(...) w W.**

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanego na rozstrzygnięcie zawarte w pkt 3 postanowienia Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 12 czerwca 2017 r., sygn. akt VIII GC 1716/16

**postanawia:**

oddalić zażalenie

Elżbieta Kala Artur Fornal Wiesław Łukaszewski

**Sygn. akt VIII Gz 37/18**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 12 czerwca 2017 r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy umorzył postępowanie w sprawie (pkt 1 postanowienia), zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 17 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 2 postanowienia) i nie obciążył powoda kosztami procesu w pozostałym zakresie (pkt 3 postanowienia).

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał, że w związku z faktem, iż powód cofnął pozew ze zrzeczeniem się roszczenia, postanowienie w sprawie należało umorzyć na podstawie art. 355 § 1 k.p.c.

Dalej Sąd wskazał, że o kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c, zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. W przekonaniu Sądu Rejonowego, w niniejszej sprawie zachodził właśnie szczególny przypadek uzasadniający zastosowanie art. 102 k.p.c. Według bowiem oświadczenia powoda, złożył on pozew pod wpływem sugestii lekarza oraz agentki ubezpieczeniowej. W uszkodzonych w zdarzeniu z dn. 26 sierpnia 2015 r. palcach nie odzyskał do chwili obecnej czucia i cały czas się rehabilituje. Powód pozostawał w przekonaniu, że ubezpieczyciel powinien wypłacić mu wyższą kwotę odszkodowania za doznanie trwałego uszczerbku na zdrowiu. Po przemyśleniu kosztów, jakie powstać mogą w toku procesu, cofnął pozew i wniósł o nieobciążanie go kosztami postępowania, argumentując to swoją złą sytuacją majątkową. Powód otrzymuje emeryturę w wysokości 2.157 zł netto, zaś koszty

niezbędne do zaspokojenia jego podstawowych potrzeb to 2.031 zł. Koszty zastępstwa procesowego strony pozwanej to 1.200 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. Pozwany to ubezpieczyciel – (...), korzystający ze stałej obsługi prawnej. W ocenie Sądu Rejonowego, dysproporcja między stronami niniejszego postępowania oraz znaczna kwota zastępstwa procesowego przemawia za zastosowaniem art. 102 k.p.c. Sąd zasądził na rzecz pozwanego jedynie kwotę 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Z rozstrzygnięciem Sądu Rejonowego zawartym w pkt-cie 3 postanowienia z dn.12.06.2017 r. nie zgodził się pozwany i w złożonym zażaleniu wniósł o jego zmianę i obciążenie powoda kosztami zastępstwa procesowego w kwocie 1.200 zł oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania zażaleniowego.

W uzasadnieniu pozwany podniósł, iż wbrew stanowisku Sądu I instancji powód nie udowodnił, że mógł pozostawać w przekonaniu, że ubezpieczyciel winien mu wypłacić wyższą kwotę świadczenia, gdyż nie przedłożył żadnego dowodu na poparcie swoich twierdzeń (zaświadczenia, dokumentacji medycznej), że w ocenie lekarza prowadzącego trwały uszczerbek na zdrowiu jakiego doznał powód w wyniku zdarzenia wynosi więcej niż 6 %. Pozwany podniósł, że na rozprawie w dn. 27.02.2017 r. powód przedłożył dodatkową dokumentację medyczną z której wynikało, że rozpoznano u niego zespół cieśni nadgarstka i następnie powód cofnął powództwo. W ocenie skarżącego, powód pozostając pod opieką lekarską miał możliwość ustalenia że jest to schorzenie samoistne.

Pozwany nie zgodził się też z wysokością kosztów niezbędnych do zaspokojenia podstawowych potrzeb powoda jakie ustalił sąd ponosząc, że w skład tych kosztów nie powinny wchodzić : spłata pożyczki w wysokości 511 zł oraz składka ubezpieczenia na życie w wysokości 80 zł. Pozwany podniósł też, że powód jest współwłaścicielem domu jednorodzinnego i że wstępując na drogę postępowania sądowego powinien liczyć się z możliwością oddalenia powództwa. W ocenie skarżącego nie zachodzą więc szczególne okoliczności które pozwoliłyby na nie obciążanie powoda kosztami procesu, należnymi skarżącemu.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje.**

**Zażalenie jest nieuzasadnione i podlegało oddaleniu.**

**Zgodnie z treścią przepisu art. 203 § 1 k.p.c. pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia - aż do wydania wyroku. Pozew cofnięty nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa. Na żądanie pozwanego powód zwraca mu koszty, jeżeli sąd już przedtem nie orzekł prawomocnie o obowiązku ich uiszczenia przez pozwanego (§ 2).**

**Cofnięcie powództwa jest czynnością procesową, w której powód rezygnuje z wniosku o wszczęcie i przeprowadzenie procesu w wytoczonej przez siebie sprawie. Należy zatem zakwalifikować tę instytucję do zakresu uprawnień dyspozytywnych powoda, która wiąże się z odwołalnością czynności procesowej. Generalnie rzecz biorąc jest ono oświadczeniem (oświadczeniem woli) powoda o odwołaniu żądania ochrony prawnej w ramach tego postępowania. Cofając pozew, powód cofa tym samym swoje żądanie udzielenia mu ochrony prawnej na podstawie określonych w tym pozwie okoliczności faktycznych.**

**W odniesieniu do odpowiedzialności z tytułu kosztów procesu, cofnięcie pozwu traktowane jest zasadniczo jako przegranie sprawy, chyba że wywołane było zaspokojeniem roszczenia powoda w toku procesu (postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 15 stycznia 2003, I ACz 6/03, OSA 2003/9/40).**

W przedmiotowej sprawie działania powoda spowodowały wygenerowanie kosztów procesu, które zgodnie z art. 98 § 1 k.pc., wyrażającym zasadę odpowiedzialności za wynik postępowania, ponosi strona przegrywająca sprawę.

Powód cofając pozew wniósł jednak o nie obciążanie go kosztami procesu podnosząc, iż pozew złożył pod wpływem błędnego doradzenia mu tego kroku przez lekarza i agentkę ubezpieczeniową. Powód powołał się też na swoją sytuację majątkową.

Przepis art. 102 k.p.c. ustanawia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu; jest rozwiązaniem szczególnym, niepodlegającym wykładni rozszerzającej, wykluczającym stosowanie wszelkich uogólnień, wymagającym do swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności. Nie konkretyzuje on pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawiając ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi. Do okoliczności branych pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek zastosowania dyspozycji omawianego przepisu według doktryny zaliczyć można nie tylko te związane z samym przebiegiem postępowania, lecz także dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony. Ustawodawca w określonych przypadkach przyznał więc prymat zasadzie słuszności.

Jak wskazał sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku SN z dnia 20 grudnia 1979 r., III PR 78/79, OSP 1980, z. 11, poz. 196 - okoliczność, że powód mógł być subiektywnie przekonany o zasadności swojego roszczenia, uzasadnia zastosowanie art. 102 k.p.c.

W niniejszej sprawie powód zdecydował się na wytoczenie powództwa, gdyż jak podał, uległ sugestiom lekarza i agenta ubezpieczeniowego. Dodatkowo, jak wynika z treści uzasadnienia pozwu, powód stracił czucie w uszkodzonych palcach i jak oznajmił mu lekarz może ono nie powrócić. W tych okolicznościach, w ocenie sądu, powód miał prawo do subiektywnego przekonania, że orzeczony wobec niego trwały uszczerbek na zdrowiu powinien być wyższy i to bez względu na to, czy to przekonanie było w chwili składania pozwu poparte dokumentacją medyczną albo zaświadczeniem lekarza prowadzącego, czy też nie.

Okoliczność podniesiona przez pozwanego, iż w toku procesu, z dodatkowej dokumentacji medycznej przedłożonej przez powoda wynikało, iż rozpoznano u niego zespół cieśni nadgarstka prawego, nie może zdaniem sądu wpływać na inną ocenę przekonania powoda o słuszności jego roszczenia.

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy prawidłowo też przyjął, że również z uwagi na sytuację majątkową powoda, w niniejszej sprawie zachodzi szczególnie uzasadniający zastosowanie art. 102 k.p.c. Sąd pierwszej instancji porównał wskazane przez powoda miesięczne dochody z tytułu otrzymywanej emerytury z jego miesięcznymi wydatkami niezbędnymi do zaspokojenia jego podstawowych potrzeb. Z zestawienia tego wynika, że są to kwoty bardzo zbliżone (2.157 zł dochodów i 2.031 zł wydatków). Pozwany w zażaleniu zakwestionował zaliczenie do tych wydatków kosztów z tytułu spłaty pożyczki w wysokości 511 zł oraz z tytułu składki ubezpieczenia na życie w kwocie 80 zł. Pozwany podniósł też, że powód jest współwłaścicielem domu jednorodzinnego, a zatem posiada majątek znacznej wartości. Należy jednak zauważyć, że w/w wydatki powód realnie co miesiąc ponosi, a trudno zaliczyć je do wydatków zbytecznych.

W tym miejscu należy też zauważyć, że ocena sądu, czy zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, o którym mowa w art. 102 k.p.c., ma charakter dyskrecyjny, oparty na swobodnym uznaniu, kształtowanym własnym przekonaniem sądu oraz oceną okoliczności rozpoznawanej sprawy. Ocena taka może więc być podważona tylko wtedy, gdy jest rażąco niesprawiedliwa (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dn. 26 stycznia 2012 r., III CZ 10/12, OSNC 2012/7-8/98; postanowienie Sądu Najwyższego z dn. 2 czerwca 2010 r., I PZ 2/10, OSNP 2011/23-24/297; postanowienie Sądu Najwyższego z dn. 15 lutego 2012 r., I CZ 165/11, Lex nr 1170214). Pozwany nie wykazał, aby w niniejszej sprawie dokonana przez Sąd Rejonowy ocena była rażąco niesprawiedliwa, a również Sąd Okręgowy takiej rażącej niesprawiedliwości się nie dopatrył.

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy oddalił zażalenie pozwanego jako nieuzasadnione, o czym na podstawie art. 385 kpc w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Elżbieta Kala Artur Fornal Wiesław Łukaszewski